

Czuux, Fałsz

Stworzony przez fałsz
Ale już nie liczę strat
Młody bogacz myślą, ale to nie ja
Kreowałem postać wokół głupich dram
Dziś czuję się jak drań, chciałbym opuścić ten świat

Myślałem, że jestem sławny a sprzedaż płyt mnie wysłała na dietę
Sorry za grożenie, bo wstyd mi do teraz, że dałem się złamać przez biedę
Wezmę ten barter i podzielę rzeczy dla widzów tu na giveaways
Stworzę stylówkę i markę i może spełnię swoje wielkie marzenie
Zrozumiałem, że w życiu mam ważniejsze rzeczy niż „niby karierę”
Chcę robić to z pasji, bo kocham muzykę i będę ją robił dla siebie

Robię te beaty a skończyłem fanki
Się już nie odklejam jak moje kawałki
Chciałbym naprawić te cringeowe czasy, kiedy cię wzywałem do walki

Chciałbym czystą kartę mieć
Nie zgrywać kogoś kim nie jestem
Chciałbym hejterom oddać cześć
Bo zmienili mnie tu na lepsze
Chcę porzucić ten tani flex
Pokazać me prawdziwe wnętrze
Ledwo sam utrzymuję się
A wkładam w to ostatni becel

Stworzony przez fałsz
Ale już nie liczę strat
Młody bogacz myślą, ale to nie ja
Kreowałem postać wokół głupich dram
Dziś czuję się jak drań, chciałbym opuścić ten świat

Może powrócę jak Kuban
Bóg zdecyduje czy mi się to uda
Zaczynam topić się w długach
Już młodego czuuxa nie spotkasz na klubach
Budzę się z cugu i arrivederci
Mówi mi jedna i druga
Nawet ziomale co byli ważniejsi
Nie mają czasu na szluga

Wszystko się sypie jak fura i plany
Przez lęki czuję się już pogrzebany
Dzwonię nad ranem do ciebie pijany
Bo brakuje miejsca na kolejne rany
Uu
To chyba czas na wielkie zmiany
Yeah
Ty możesz zostać ukoronowany

Chciałbym czystą kartę mieć
Nie zgrywać kogoś kim nie jestem
Chciałbym hejterom oddać cześć
Bo zmienili mnie tu na lepsze
Chcę porzucić ten tani flex
Pokazać me prawdziwe wnętrze
Ledwo sam utrzymuję się
A wkładam w to ostatni becel

Stworzony przez fałsz
Ale już nie liczę strat
Młody bogacz myślą, ale to nie ja
Kreowałem postać wokół głupich dram
Dziś czuję się jak drań, chciałbym opuścić ten świat

